



RĘMSKŌ KLĚKA

BEZPŁATNY BIULETYN INFORMACYJNY RUMSKIEGO
ODDZIAŁU ZRZESZENIA KASZUBSKO-POMORSKIEGO
CZERWIEC – CZERWIŃC – 2023 NR 02(201)

Gminowe eliminacje konkursu recytatorszégò kaszëbszi prozë i pòezji „Rodnô Mòwa”

20 kwietnia br. odbyły się gminne eliminacje konkursu recytatorskiego prozy i poezji kaszubskiej „Rodnô Mòwa”. Organizatorami konkursu są Miejski Dom Kultury i Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie O/Rumia. Uczestnicy spotkali się w MDK, gdzie jury w składzie: Irena Gaj (MDK Rumia) i Krystyna Wolf (ZKP Rumia), Mateusz Klebba (ZKP O/Rumia) oceniało ich zdolności recytatorskie. W konkursie wzięło udział

10 osób w 4 kategoriach wiekowych: Kat. I – przedszkola; Kat. II – uczniowie szkół podstawowych klas I-III; Kat. III – uczniowie szkół podstawowych klas IV-VI; Kat. V – uczniowie szkół branżowych i ponadpodstawowych. W kategorii IV (uczniowie szkół podstawowych klas VII-VIII) nikt nie wziął udziału.



Na zdjęciu: uczestnicy konkursu, opiekunowie i jury.
Fot. archiwum MDK.

Jury przyznało następujące miejsca:
Kategoria I: I – Filip Majewski, II – Maciej Kamrowski, III – Adam Wojciechowski.
Wyróżnienie – Wojciech Tiszer;
Kategoria II: I – Hanna Pacan, II – Franciszek Kupski, III – Alicja Dzemidok
Wyróżnienie – Urszula Ryduchowska;
Kategoria III: I – Wiktoria Dmowska;
Kategoria V: – Franciszek Wandtke.

Do etapu powiatowego (Wejherowo) przeszli laureaci dwóch pierwszych miejsc w swoich kategoriach:

Kat. I – Filip Majewski z przedszkola „Słoneczna Jedyńka” oraz Maciej Kamrowski z przedszkola „Iskierka”;
Kat. II – Hanna Pacan z SP 9 oraz

Franciszek Kupski z SP 6; Kat. III – Wiktoria Dmowska z SP 1; Kat. V – Franciszek Wandtke z I LO w Rumi.

W Wejherowie F. Wandtke i W. Dmowska zajęli drugie miejsca w swoich kategoriach, a H. Pacan wyróżnienie. Gratulujemy!

Opiekunami przygotowującymi dzieci do konkursu są: przedszkole „Janowiaczek” - Ewelina Sierżęga, przedszkole „Iskierka” - Natalia Borowiec, przedszkole „Słoneczna Jedyńka” - Justyna Zwolińska, przedszkole „Bajka” - Izabela Macholl, SP 1 - Małgorzata Dmowska, SP 1 - Barbara Bryłka, SP 6 - Aleksandra Pająk, SP 9 - Ewa Wodniczak, SP 10 - Eugenia Wicka, I LO RUMIA - Grażyna Górak

Wszyscy uczestnicy otrzymali dyplomy, nagrody książkowe i upominki. Za rok zapraszamy znowu i życzymy im jeszcze większych sukcesów.

Na podstawie protokołu konkursowego sporządził J. Lanc

Senacczi wëstòwk: „Felix Cassubia. Òd Gduńska tu - jaż do Roztoczi bróm”

26 czerwca w Miejskim Domu Kultury odbędzie się wernisaż wystawy „Felix Cassubia. Òd Gduńska tu - jaż do Roztoczi bróm”. Wystawa jest poświęcona historii i kulturze Kaszubów na przestrzeni dziejów od VII w. do współczesności.

Wystawa opowiada także o współczesnym ruchu kaszubskim i aktywności kulturalnej Kaszubów. Ekspozycja została zorganizowana w Senacie RP z okazji 65. rocznicy odrodzenia ruchu kaszubskiego w Polsce z inicjatywy senatora Kazimierza Kleiny,

przewodniczącego Kaszubskiego Zespołu Parlamentarnego. Jej wernisaż w Senacie odbył się 9 marca 2022 r. Autorzy wystawy objaśniają kim są Kaszubi, przedstawiają ich symbole, flagę, godło, a przede wszystkim prezentują historię, literaturę i sztukę. Wszystkich zainteresowanych historią,

kulturą, tradycjami i folklorem Kaszub, a przede wszystkim chcących lepiej jej poznać mieszkańców zapraszamy 26 czerwca do Miejskiego Domu Kultury w Rumi.

J.L.

W Rumi też obchodzono Dzień Jedności Kaszubów

Smiéch, to zdrowié... i bëlny hùmòr

W marcu br. odbyło się ogólne zebranie członków oddziału Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego w Rumi na które przybyli również sympatycy spoza Zrzeszenia. Spotkanie odbyło się w Miejskim Domu Kultury w przeddzień Dnia Jedności Kaszubów, tj. 18 marca.

Wiosenne spotkanie rumskich zrzeszeńców rozpoczęła Józef Lanc, prezes naszego oddziału, który powitał serdecznie wszystkich przybyłych. Tradycyjnie zebranie rozpoczęło się od wspólnego odśpiewania hymnu kaszubskiego. Potem prezes przedstawił program spotkania oraz w kilku słowach – przedstawił gości, czyli: Chór kaszubski "Rumianie" i Kabaret "Kùnda".

Chórzyści, działający pod dyrekcją Pani Marzeny Graczyk, przy Miejskim Domu Kultury w Rumi,



zaprezentowali mniej znane swoim sympatykom, utwory. Jednakże, miłe dla ucha nuty i słowa, spowodowały, że na twarzach uczestników spotkania pojawiły się ciepłe uśmiechy.

To był jednak przedsmak zabawy, która nastąpiła później. Bez tzw. gwoźdźcia wieczoru, nie mogłoby się odbyć żadne spotkanie, więc i marcowe również. Taka już tradycja naszego oddziału. Tym razem, rumskich

zrzeszeńców odwiedził Kabaret "Kùnda" z Luzina, czyli Adam Hebel i Patryk Mudlaw.



To było mocne uderzenie! Wszystkie skecze były w jęz. kaszubskim, ale i ci, którzy go nie znali, wcale nie żalowali. Kameralny klimat i dobry nastrój sprzyjały atmosferze spotkania i nawet ci, którzy po kaszubsku nie rozumieli – w zrzeszeniu są przecież nie tylko Kaszubi, ale i sympatycy

kaszubszczyzny – bawili się równie dobrze, co Ci miesi.

Kabaret "Kùnda" uwielbia żartować z kaszubskich przywar, nie brakowało satyry na upartość, niecierpliwość, dystans do "obcych", czy niewiadomości o własnej wszechwiedzy i mądrości. Oczywiście, wszystko przedstawione w taki sposób, aby nikogo nie urazić, ani zniesmaczyć. Od 14 lat (a tyle już istnieje "Kùnda"), okazuje się to być dobrą filozofią, ponieważ na spotkaniu zabawa z kabaretem była wyśmienita, a śmiechu co niemiara, żeby nie powiedzieć, że poważni Kaszubi tarzali się ze śmiechu... Ot, wynika więc z tego, że nie mają dystansu wyłącznie do "obcych".

Po tak udanym programie, prezes J. Lanc krótko przedstawił plany działania na najbliższe miesiące po czym rozbawieni rumscy zrzeszeńcy z ochotą częstowali się przygotowanym na spotkanie poczęstunkiem – kawą, herbatą, drożdżowym ciastem...

(mok) Fot. T. Hebel

XIX Dzień Jedności Kaszubów w Gniewinie

Bez rekordu, ale z bëlną zabawą...

Marzec na Kaszubach bez Dnia Jedności Kaszubów obejść się nie może. Także w tym roku inaczej być nie mogło, więc kaszubska brać z całego regionu, spotkała się tym razem w Gniewinie nad Jeziorem Żarnowieckim. Świąteczna impreza odbyła się już po raz dziewiętnasty, a o atrakcje dla wszystkich zadbał gospodarze.

Obchody odbyły się w niedzielę 19 marca br. Uroczystości rozpoczęły się od mszy św. z liturgią w jęz. kaszubskim - o godz. 11.30 w kościele pw. św. Józefa Rzemieślnika. Po mszy spod świątyni wyruszył kolorowy pochód z kaszubskimi flagami, chorągiewkami, banerami oddziałów i roześmianymi uczestnikami. Na czele szła orkiestra, poczty

sztandarowe partów, władze regionalne i samorządowe, na czele z marszałkiem województwa Mieczysławem Strukiem i prezesem Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego Janem Wyrowińskim oraz wójtem Gniewina Jerzym Walczakiem i radnymi, gośćmi honorowymi i specjalnymi.

Celem pochodu była hala widowiskowo-sportowa, gdzie odbywała się główna część obchodów: oficjalne otwarcie, występy zespołów i artystów z Kaszub oraz bicie rekordu w jednocześnie grze na akordeonach. To już tradycja spotkań w Dniu Jedności Kaszubów od kilkunastu lat. W tej chwili, rekord należy do Banina, gdzie zagrało jednocześnie 371 muzyków. Ponieważ w Gniewinie zagrało jednocześnie 161 akordeonistów, więc rekordu nie udało się pobić. Kolejna sznasa przed Kolbudami, gdzie w przyszłym roku odbędzie się XX Dzień Jedności Kaszubów.

W budynku gniewińskiego Zespołu Kształcenia i Wychowania czarował jarmark kaszubski,

w Centrum Kultury i Bibliotece - wystawy haftu i akordeonów, a w sali widowiskowo-kinowej - pokaz filmu "Jutro będzie padać" o losach Kaszubów w czasie II wojny światowej i spektakl Teatru Nobilis "O Witce, co chciała być stołemką", natomiast na wolnym powietrzu milusińscy szaleli na kolorowych dmuchańcach. Oczywiście, przez cały czas imprezy, w restauracji "Trzy Korony" (obok stadionu), trwały rozgrywki w turnieju gry w "baškę".

Podsumowując, każdy znalazł na imprezie coś, co go interesowało. Kultura, rozrywka, rękodzieło, zabawa itd. Wydaje się jednak, że najważniejszą rzeczą było pokazanie jedności Kaszubów, niezależnie, czy mieszka się w Helu, Kościerzynie, Gdańsku, Wejherowie czy Rumi. Przed nami przyszłoroczny Dzień Jedności Kaszubów w Kolbudach. Czy będzie równie udany? Trzeba będzie sprawdzić...

(mok)

Inauguracjô fějrowaniô rokù Tónë Ôbrama òdbëła sã w Gdinie

1 kwietnia poczet sztandarowy A. Głęb, A. Wodniczak, B. Lewińska) i prezes J. Lanc



przebywali w Gdyni na uroczystej inauguracji obchodów Roku Antoniego Abrahama. Najpierw na oksywskim cmentarzu przy grobie A. Abrahama złożono kwiaty, odmówiono modlitwę i zaśpiewano hymn kaszubski. W tej części obchodów wziął udział marszałek województwa pomorskiego Mieczysław Struk. Główna uroczystość miała miejsce w Szkole Podstawowej nr 6 im. A. Abrahama w Gdyni-Obłuzu. Przemówienia: (pismo wiceministra J. Sellina odczytał przedstawiciel jego biura), prezes ZKP Jan Wyrowiński, i inni. Prezes Radë Nordowëch Partów Andrzej Busler

przedstawił w ogólnym zarysie biografię A. Abrahama i jego działalność związaną z przyłączeniem Kaszub do



nierpodległej Polski w 1919 r. Wręczenie nagród laureatom szkolnego (SP nr 6) konkursu plastycznego na postać A. Abrahama. Występ uczniowskiego zespołu „Krôsniãta” ze

SP nr 6, koncert chórów gdyńskich „Dzwon Kaszubski” i chóru kameralnego.

Na koniec był poczęstunek. i można było zwiedzić izbę tradycji z wystawą poświęconą A. Abrahamowi i starej Gdyni gdzie zgromadzono też dawne przedmioty i sprzęt gospodarstwa domowego.

J.L.

Na zdjęciach: poczet sztandarowy ZKP O/Rumia przy grobie A. Abrahama i w SP nr 6 w Gdyni.

Wikszî dzël welëjącëch mieszkańców chce téż kaszëbsczî pòzwë Rëmi

Od 20 marca do 3 kwietnia w Rumi odbywały się konsultacje społeczne w sprawie umieszczenia na głównych ulicach wjazdowych (i wyjazdowych) przy granicy miasta administracyjnych tablic miejscowych z kaszubską nazwą Rumi. O przeprowadzeniu konsultacji zdecydowała Rada Miejska na wniosek rumskiego oddziału ZKP. 23 marca w Miejskim Domu Kultury w Rumi przedstawiciele tutejszego oddziału Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego i władz miasta zorganizowali wspólnie konferencję prasową, której celem było promowanie konsultacji społecznych dotyczących

ustalenia pomocniczej nazwy miasta w języku kaszubskim. Również tego dnia w gdańskiej TVP wystąpili wiceburmistrz Ariel Sinicki i wiceprezes ZKP O/Rumia Mateusz Klebba. W Radio Gdańsk na ten temat wypowiadał się prezes J. Lanc. Przedstawił działalność rumskiego oddziału i mówił o wszystkim co działo się i nadal dzieje się w Rumi i ma ścisłe związki z kaszubszczyzną.

Głosować można było internetowo lub bezpośrednio do urny w pięciu punktach na terenie Rumi. Łącznie zostało wypełnionych 1014 kart. Za wprowadzeniem

kaszubskiej nazwy miasta głosowało 66% mieszkańców, natomiast 33,3% było przeciwko. Kolejnym etapem będzie uchwała Rady Miejskiej Rumi. Po jej przegłosowaniu na „Tak” Urząd Miasta wystąpi do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji o przygotowanie i sfinansowanie tablic z dodatkową nazwą „RĚMIŌ”.

Cieszę się, że większość biorących udział w konsultacjach mieszkańców Rumi chce, aby obok tablicy informacyjnej z polską nazwą naszego miasta znajdowała się tablica z nazwą kaszubską. Przyjezdni skręcający z obwodnicy Trójmiasta i jadący np. nad morze zauważą, że tu też mieszkają Kaszubi.

J.L.

Demonologia kaszubska, część III

Klabaternik

Klabaternik jest duszkiem opiekuńczym statków. Nie każda łódź miała swojego duszka – musiała być odpowiednio duża. Podobno minimum tego, aby na statku mógł zamieszkać klabaternik, było posiadanie dolnego pokładu. Statek musiał też być zbudowany z drewna.



Klabaternik był karzełkiem, który potrafił chować się w zakamarkach, a nawet stać się niewidzialny. Mógł być niezwykle pomocny – łątał dziury w kadłubie, czyścił trudno dostępne miejsca, ostrzegał przed niebezpieczeństwem, a nawet kręcił kołem sterowym. W trakcie sztormu zamieniał się w

błądny ogień i prowadził swoich podopiecznych do portu.

Rozpoznać go można było po niewielkim wzroście, kapeluszu na głowie i drewnianym młotku, który zawsze nosił przy sobie. Młotek był mu przydatny w pracach naprawczych.

Duszkowi bardzo zależało na statku, który był przeciwieństwem jego domem. Bywał zatem złośliwy wobec leniwych i brudnych marynarzy. Temu, który mu podpadł, mógł podłożyć nogę, zepsuć posiłek lub nie dać spać. Z kolei pracowity marynarz mógł liczyć na jego pomoc, na przykład klabaternik mógł go obudzić, jeśli ze zmęczenia zasnął na wachcie.

Skąd klabaternik mógł wziąć się na statku? To akurat bardzo mroczna historia. Mówi się, że klabaternik jest duchem niechrzczonego dziecka, pochowanego w ziemi, na której wyrosło drzewo. Jeżeli to drzewo zostało wykorzystane do budowy statku, wówczas duch pojawiał się na pokładzie.

Klabaternik nie jest elementem wyłącznie kaszubskiego folkloru, znany jest również w krainach germańskich. W języku niemieckim znany jest jako klabautermann. W kaszubszczyźnie mówi się też o nim klabätńnik, a polszczyźnie także klabater lub klawiter.

Ten wyjątkowy duszek jest głównym bohaterem piosenki „Klabaternik”, granej przez zespół „**Siebie Warci**”, w skład którego wchodzi nasz partner **Wojtek Miotke**. Piosenkę odsłuchać można pod linkiem: <https://www.facebook.com/StacjaKulturaRumia/videos/1613230962406271>

Andrzej Lanc

Rozważania bosego Antka

Mòże lokalny patriotizm zawadzywać?

No bo tak: niedawno byłam na tygodniowej wycieczce w Kotlinie Jeleniogórskiej na Dolnym Śląsku. Było przepięknie, przeciekawie, precudownie itd, itd, ale jedna rzecz mnie przeogromnie irytowała. Przewodnik! Nie, nie, nie mam nic absolutnie do jego wiedzy, bo tę miał przeogromną. A specjalistką od historii i dziedzictwa materialnego Śląska nie jestem, bo inaczej bym tam nie pojechała, prawda? Wracając do przewodnika, miał więc wiedzę, jak z Jeleniej Góry do hoo, hooo..., chociaż chyba nie do Helu (to moja przekorność, bo aż tak złośliwa i wredna nie jestem).

I już wyjaśniam. Śląsk. Przeszło 380 lat w granicach Korony Polskiej, prawie 400 – Czech, a nieco ponad 200 – w granicach państw niemieckich: Austrii, Prus i III Rzeszy. Ot, przy okazji ciekawostka: po stracie Śląska na rzecz Prus, z kasy Cesarstwa Austriackiego ubyłoby 30 % zysków! Ha?!

No, i w końcu - lata po II wojnie światowej. Wiadomo, radziecka nawała, wysiedlenia, polityczne plagi... Wiadomo czym to się jadło. I tutaj znów jawi się osoba przewodnika. Bo strasznie rozpacział nad tragedią

niemieckich mieszkańców, nad grabieżami, nad niedolą, tułaczką... Tu jeszcze mleko stało na stole, tu jeszcze czajnik na kuchni, tu jeszcze piec grzał chałupę itd. Nie, nie jestem rasistką, nacjonalistką, narodowcem z Młodzieży Wszechpolskiej. Generalnie i konkretnie jestem tolerancyjna. I mam szacunek do narodów. Tylko mieszkam na Kaszubach i wiem! Czy w 1939 na naszych kuchniach nie gotowała się zupa, mleko nie stało na stole, piec checzy nie grzał? Jota w jotę... Tylko, że to ci Niemcy właśnie, ci szlachetni aryjczycy, ten "lepszy" rodzaj ludzki, wyrzucał nas z naszych domów, rozwalając cały nasz świat i życie...! No, bardzo przepraszam...!?

Może na wycieczkę na Kaszuby, warto wybrać się Panie drogi i tutejszych posłuchać historii? Ha? Właśnie, i trochę nerwów co dnia mi szarpał, bo nie sądzę, iż nie wiedział. Ach, to jego współczucie, rrr! Raczej nie na miejscu w przypadku gości z Kaszub. Dlatego zastanawiam się, czy patriotyzm lokalny może przeszkadzać? Hmm, i w dalszym ciągu nie wiem...

Maniaczka

Z żałobny króniczi

Ze smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci mieszkańca Rumi Zygmunta Lewińskiego, od 1999 r. członka Zrzeszenia i od 2004 r. członka chóru kaszubskiego „Rumianie”. Pochowany został 25 maja na cmentarzu parafialnym w Starej Rumi. W pogrzebie wziął udział poczet sztandarowy ZKP O/Rumia i chór kaszubski „Rumianie”.

Spi w ùbëtkù, òstóniesz w nasi pamiãcë!

Klëka rëmszczégò partu Kaszëbskò-Pòmòrszczégò Zrzeszeniô

- * 18 marca o godz. 16.00 w MDK w Rumi odbyło się ogólne zebranie członków rumskiego oddziału ZKP połączone z występem kabaretu „Kùnda”; Więcej na ten temat na str. 2
 - * 19 marca poczet sztandarowy (A. Głąb, A. Wodniczak i B. Lewińska) i inni członkowie naszego oddziału pojechali do Gniewina na obchody Dnia Jedności Kaszubów (str. 3);
 - * od 20 marca do 3 kwietnia trwało głosowanie (konsultacje) w sprawie tablic z kaszubską nazwą Rumi (Rëmiô) na rogatkach miasta. ZKP O/Rumia aktywnie włączył się w tą akcję (str. 4);
 - * Kolejne msze św. z kazaniem i kaszubską liturgią słowa w języku kaszubskim (ks. prałat Stanisław Megier) zostały odprawione: 16 IV – w kościele św. Jana z Kęt w Rumi-Janowie i 14 maja w kościele NMP Wspomożenia Wiernych (Centrum);
 - * 1 kwietnia poczet sztandarowy ZKP O/Rumia (A. Głąb, A. Wodniczak i B. Lewińska) wziął udział w inauguracji Roku A. Abrahama w Gdyni (str. 3);
 - * 20 kwietnia w MDK odbyły się eliminacje gminne konkursu recytatorskiego „Rodnô Mòwa”, którego współorganizatorem jest ZKP O/Rumia (str. 1);
 - * 1 i 3 maja poczet sztandarowy ZKP O/Rumia (A. Głąb, A. Wodniczak i B. Lewińska) wziął udział w rumskich uroczystościach państwowych;
 - * 25 maja - poczet sztandarowy (M. Czarkowski, K. Wolf, U. Brechelke) wziął udział w pogrzebie Zygmunta Lewińskiego w kościele i na cmentarzu w Starej Rumi;
-

Komunikatë rëmszczégò partu Kaszëbskò-Pòmòrszczégò Zrzeszeniô

- * 13 czerwca o godz. 18.00 w MDK w Rumi odbędzie się ogólne zebranie członków rumskiego oddziału ZKP połączone z promocją książki o A. Abrahamie „Antoni Abraham (1869-1923). Zarys biografii”, której autorką jest Teresa Hoppe;
- * 17 czerwca liczni członkowie i poczet sztandarowy ZKP O/Rumia udadzą się autokarem na odpust ku czci Matki Bożej Pani Pomorza na Świętej Górze Polanowskiej w Polanowie;
- * 18 czerwca o godz. 14.00 w kościele bł. E. Bojanowskiego w Rumi-Biała Rzeka zostanie odprawiona msza św. z liturgią słowa i kazaniem w języku kaszubskim (ks. prałat S. Megier);
- * 26 czerwca o godz. 17.00 w Miejskim Domu Kultury w Rumi odbędzie się wernisaż wystawy Senatu „Felix Cassubia. Òd Gduńska tu - jaż do Roztoczi bróm”;
- * 8 lipca w Kartuzach odbędzie się XXIV Światowy Zjazd Kaszubów na który rumianie wyruszą z przystanku Rumia pociągiem „Transcassubia”;
- * 22 lipca odbędzie się wycieczka na Północne Kaszuby „Śladami A. Abrahama” organizowana przez ZKP O/Rumia;
- * 6 sierpnia w Parku Starowiejskim w Rumi odbędzie się XXIX Jarmark Kaszubski, którego organizatorami są MDK i ZKP O/Rumia;
- * W każdy wtorek w godz. 15.30-17.00 w siedzibie Oddziału ZKP (ul. Mickiewicza 19A) spotykają się członkowie Oddziału; można pobrać deklaracje członkowskie, a także numery „Rëmszci Klëczy”;
- * Próby Kaszubskiego Chóru „Rumianie” odbywają się w MDK w poniedziałki i środy od godz. 15 do 16.00. Chętni mile widziani!

Zachęcamy do oglądania naszej strony internetowej: kaszubi.pl zakładka Oddziały (żółty kwiatek u góry), a następnie – Rumia. Także na stronie Zkprumia.pl

Zapraszamy!

Rôczimë

Jedzemy na XXIV Światowy Zjazd Kaszubów w Kartuzach

8 lipca w Kartuzach odbędzie się XXIV Światowy Zjazd Kaszubów. Z południa Kaszub – Brus – gdzie odbył się ubiegłoroczny Zjazd, tym razem przenosimy się na środkowe Kaszuby. To tutaj w 2002 r. odbył się IV Zjazd Kaszubów (po Chojnicach, Helu i Wejherowie).

Zjazdy Kaszubów na stałe zapisały się w kalendarzu pomorskich imprez. Łączą tych wszystkich, którzy z dumą podkreślają swoje kaszubskie pochodzenie. Na Zjazdach promowana jest kaszubszczyzna – kultura, folklor i tradycje regionu. W tym dniu w jednym miejscu gromadzą się tysiące osób. Jest to też doskonała okazja do spotkań i zabawy. W programie imprezy jest mnóstwo atrakcji: są prezentacje twórców ludowych,

występy zespołów kaszubskich, nie zabraknie przysmaków kaszubskiej kuchni, a niemało wrażeń sprawia też przejazd pociągiem „Transcassubia”. Przed oficjalnym otwarciem XXIV Zjazdu w Parku Solidarności uczestnicy zgromadzą się w kartuskiej kolegiacie na mszy św. Podczas imprezy wystąpią m.in. DZPiT „Słunôszka” z Kartuz, RZPiT „Kaszuby” z Kartuz, Kapela Kaszubska Szutenberg Band, Młodzieżowa Orkiestra Dęta z Łapalic, kabaret kaszubski, Weronika Korthals, zespół Fucus. Oczywiście nie zabraknie także turnieju gry w Baškę.

Planowany jest przejazd pociągu „Transcassubia” z Helu do Kartuz, więc rumianie będą mogli tym pociągiem wyruszyć do Kartuz z przystanku Rumia. Już dziś zachęcamy do licznych udziału w Zjeździe.

* * *

Kartuz – mól XXIV Światowego Zjazdu Kaszubów

Kartuzy to ok. 15-tysięczne miasto powiatowe położone na środkowych Kaszubach. Stanowi centrum Szwajcarii Kaszubskiej i pretenduje do miana stolicy Kaszub. Miasto leży nad czterema jeziorami zwanymi kartuskimi. Są to: jezioro Karczemne, Klasztorne Duże,



Kolegiata Wniebowzięcia NMP w Kartuzach. Zdjęcia z internetu.

Klasztorne Małe i Mielenko. Prawa miejskie Kartuzy uzyskały w 1923 r.

Nazwę miastu (dawniej wsi klasztornej) dał zakon kartuzów, który został sprowadzony tutaj w XIV wieku. Zakonnicy mieszkali w oddzielnych domach zwanych eremami. Wybudowali (1381-1403) istniejący do dziś gotycki kościół (kolegiata) i zabudowania gospodarcze, których pozostałości do dziś można oglądać w

pobliżu kościoła. W kościele znajduje się wspaniałe renesansowe wyposażenie i ołtarz główny Wniebowzięcia NMP z 1639 r.

Inną atrakcją Kartuz jest Muzeum Kaszubskie, które warto zwiedzić. Można tam obejrzeć narzędzia pracy, sprzęty gospodarskie, instrumenty ludowe oraz wyroby



Grób A. Majkowskiego.

sztuki ludowej w zakresie tkactwa, ceramiki, rzeźby i haftu.

Należałoby jeszcze dodać, że na cmentarzu przy kolegiacie zostali pochowani tacy wielcy kaszubi jak Aleksander Majkowski – przywódca Młodokaszubów, pisarz, publicysta, działacz społeczno-polityczny, Feliks Marszałkowski – dziennikarz, poeta i bliski współpracownik A. Majkowskiego, Jan Rompski – kaszubski poeta, działacz i etnograf, Teodora Kropidłowska – kaszubska pisarka, poetka i działaczka społeczna, Franciszek Kwidziński – regionalista i działacz kulturalny, wieloletni kierownik Zespołu Pieśni i Tańca „Kaszuby”.

J.L.

Kolejny numer biuletynu „Rëmskô Klëka” ukaże się na początku sierpnia 2023 r. Dostępny będzie w siedzibie ZKP O/Rumia (ul. Mickiewicza 19A), Miejskim Domu Kultury (ul. Mickiewicza 19), Urzędzie Miasta, Miejskiej Bibliotece Publicznej (Stacja Kultura), Bibliotece im. F. Ceynowy w Janowie, MOSiR, Centrum Ogrodniczym („U Szredera”) na ul. Kościelnej 27, piekarni „:Skierka” ul. Dębogórska, sklepie mięsnym przy rynku, kwiaciarni Zabłocki (Dąbrowskiego/Starowiejska) oraz następujących kioskach: Centrum – przy poczcie (punkt Xero); ul. Derdowskiego – przy przychodni lekarskiej.

Druk „Rëmszczi Klëczy” dofinansowany jest ze środków Gminy Miasta Rumi

„RĚMSKĀ KLĚKĀ” zredagowali: Monika Kosińska, Mateusz Klebba, Józef Lanc
Wydaje: Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie o/Rumia 84-230 Rumia ul. Mickiewicza 19 A
Nakład: 600 egz. Wydano w drukarni „Typograf” Rumia ul. Kościuszki 12